Nr. 354. Dnia 23 grudnia. **Sroda.** **Dnia 11 (23) grudnia 1891 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

Dziś: Wiktorji P.	Wschód słońca o godzinie 8-ej minut 9.	Wschód księżyca o godzinie 9 minut 10 w.	Niedziela: Jana Apostoła.
Czwartek: *Wigilja*. Irminy.	Zachód " 3-ej " 47.	Zachód " 11 " 41 r.	Poniedział. *Młodzianków.*
Piątek: Nar. Chrystusa Pana.	Długość dnia godzin 7 " 38.	Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 11.	Wtorek: Tomasza B.
Sobota: Szczepana Męcz.	Ubyło " 8 " 59.	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 1° R.	Środa: Eugenjusza Bisk.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— Russki klub wysłał do Najwyżej zatwierdzonego pod przewodnictwem Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu specjalnego komitetu 540 rs., zebranych ze składek na obiad pożegnalny dla b. arcybiskupa prawosławnego chełmsko-warszawskiego, Leoncjusza, którego obecny metropolita moskiewski zrzekł się, wyrażając życzenie, aby zebrane na ten cel pieniądze oddano na głodnych.
(*Warsz. Dniewn.*)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sławomiry; jutro Godysławy.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich. (Resursa obywatelska—11 przed południem.)—Sesja dawnego i nowo wybranego komitetu Towarzystwa wioślarskiego, celem ukonstytuowania nowego zarządu. (Kancelarja Towarzystwa, Królewska—9 wieczorem.)
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowskie-Przedmieście № 15—od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)
Odczyty: Dla członków Towarzystwa ogrodniczego, oraz osób zaproszonych pogadanka popularna p. J. Kaczyńskiego „O uprawie warzyw w inspektach". (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14—7 wieczorem.)
Teatry: **Wielki:** dziś „Żywy posąg"; — **Rozmaitości:** dziś „Dzisiejsi", oraz „Niespodzianki rozwodowe"; — **Mały:** dziś „Pierścień rodzinny". (7½ wieczorem.) Jutro i pojutrze, z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia (n. st.), przedstawienia zawieszone.

Brak wody.

(Komunikowane).

Mam honor upraszać Redakcję o zamieszczenie w *Kurjerze* artykułu następującego:

Inżenier kanalizacji i wodociągów zawiadomił, że wskutek i znacznego opadnięcia poziomu wody na Wiśle, nagłego spowodowanego utworzeniem się zatorów na rzece powyżej mielizn, otaczających ze wszystkich stron smok wodociągu miejskiego i których usunięcie okazało się za pomocą istniejących środków niemożliwem, stacja pomp na ul. Czerniakowskiej nie jest w stanie dostarczyć całej potrzebnej ilości wody i zachodzi niebezpieczeństwo, że w dostarczaniu jej nastąpi chwilowe wstrzymanie.

Chociaż zarząd wodociągów przedsięwziął natychmiastowe ku usunięciu tego niebezpieczeństwa energiczne środki, jednakże mieszkańcy miasta powinni ze swej strony postarać się o porobienie zapasów wody i zwrócić pilną uwagę, by znajdująca się jeszcze w rurach miejskich woda była jak najbardziej ekonomicznie używaną.

Jenerał-lejtnant *Starynkiewicz.*
Naczelnik kancelarji r. kol. *Pronaszko.*

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Od magistratu tutejszego odbieramy, co następuje: „Zauważono, że w wielu domach, zaopatrujących się w wodę z wodociągu miejskiego, piwnic, przez które przeprowadzone są rury i w których ustawione są wodomiary, dotąd nie zabezpieczono należycie od mrozu. W celu uniknięcia pękania rur i uszkodzenia wodomiarów, oraz szkód, wyniknąć mogących z zalania wodą piwnic, należy zasłonić zupełnie okienka piwniczne lub też zaopatrzyć je w szyby, drzwi zaś w kurytarzach piwnicznych trzymać ciągle zamknięte i nie dopuszczać przeciągów. Magistrat miasta niniejszem zwraca uwagę pp. właścicieli domów na szkodliwe skutki i koszty, jakie mogą wyniknąć z niedostatecznego zabezpieczenia piwnic od mrozu."

= Z powodu nadchodzących świąt i zamknięcia rachunków kasy oszczędności przy magistracie tutejszym, czynności tejże kasy zawieszone zostają od d. 1-go do 14-go stycznia r. p.

= Z teatru.

* Jutro we środę z powodu choroby panny Marcellówny i Noiretówny, przedstawienia w obu teatrach ulegną zmianie.

W teatrze Wielkim graną będzie komedja „Jak się wam podoba", w teatrze Rozmaitości komedje „Pierwszy bal" i „Zemsta za mur graniczny".

* Przez dzień wczorajszy kasa zamówień rozprzedała znaczną część biletów na setne przedstawienie „Ptasznika z Tyrolu", mające odbyć się w nadchodzącą niedzielę o godzinie 2-ej z południa w teatrze Wielkim.

Pozostałe bilety nabywać można dzisiaj od godziny 10-ej rano.

Od 4-ej do 6-ej sprzedażą zajmą się artystki.

Jutro i pojutrze kasa będzie zamknięta.

= Ze sztuki.

* Dowiadujemy się, iż właścicielka słynnego obrazu Henryka Siemiradzkiego „Apoteoza Kopernika" zamierzyła wystawić go na widok publiczny.

Wystawa ma być urządzona w jednej z sal magistratu za opłatą, z której ⅓ przeznaczona zostaje na rzecz zakładu rękodzielniczego hr. Platerówny, a ⅔ będzie oddane do rozporządzenia komitetu Towarzystwa sztuk pięknych i użytą na wsparcia dla biednych malarzy i rzeźbiarzy.

Początek wystawy d. 20-go stycznia.

= Dla biednej dziatwy.

Wczoraj, o godz. 2-ej po południu, odbyła się gwiazdka dla dzieci w ochronie XI-ej św. Piotra przy ulicy Oboźnej, w obecności naczelnika sekcji ochron, p. Krzeczkowskiego i miejscowej opieki, której przewodniczącą hr. Ludwikowa Krasińska.

Zebrane dziatki płci obojej w liczbie 220, po odmówieniu pacierza i śpiewach kolendowych, obdarowane zostały obficie rozmaitemi przysmakami świątecznemi.

Oprócz tego, dzieci otrzymały różne podarki ubraniowe.

W gronie przybyłych na akt powyższy osób znajdowała się także pani Rudzka, przełożona pensji żeńskiej, wraz ze swemi wychowankami, które z własnych oszczędności zakupiły materjały odpo

---

113

SZMAT ŻYCIA

POWIEŚĆ

przez

Gabrjelę Zapolską.

(Dalszy ciąg.)

Milcząc, Marja wpatruje się w tę plamę, a oczy jej przybierają wyraz chłodnej ironji. Wreszcie, usuwając się w głąb sklepu, odtrącając prawie od siebie ramię męża, chwyta aksamitny toczek, porzucony na półce obok lusterek orjentalnych.

— Odchodzisz? — zapytuje Stanio przygryzając usta.

Leon stoi już za młodą kobietą, podając jej rotundę, podbiną futrem niebieskich lisów.

Marja nie odpowiada wprost, lecz delikatnem poruszeniem głowy wskazuje mężowi kompromitujący go odcisk policzka kobiety na ciemnem suknie odzienia.

Stanio spostrzega i pospiesznie sięga do kieszeni po chustkę.

— Co to może być? — bełkoce zmieszany. — Nie pojmuję...

Pragnie pośpieszyć za żoną, która cicho, po za plecami zajętych sprzedażą kobiet, wysuwa się ze sklepu. Lecz ona nakazującym gestam przykuwa go do miejsca.

Przez chwilę Stanio milczy, ziębiony wzrokiem żony, wreszcie odzywa się do przyjaciela:

— Leonie! proszę cię! odprowadź żonę do powozu... *moi—je ne peut pas abandonner la Contesse.*

Tłum rozstępuje się teraz przed Marją, która w rotundzie swej, jak w płaszczu królewskim, powoli zagłębia się w ulicę, ścielącą się pomiędzy namictami. Szare bramowanie futra okala jej twarz, pobladłą teraz mocno i jakby zmęczoną.

Ostre tony polki wirują wciąż nad jej głową, dokoła masa nieznanych twarzy żółte tworzy plamy. Dalej majaczy białość ścian, przeciętych równą linją słupów, na których srebrzą się mleczne klosze lamp.

I nagle w tym tłumie, w tej wrzawie, w tym chaosie głosów ludzkich i dźwięków blachy, Marja odczuwa dokoła siebie pustkę, przerażającą pustkę, która ją przestrachem zapełnia. Jest samą, samą pośród masy ludzi, zbitych w tej ciasnej przestrzeni, wśród ścian z muślinu, samą w progu życia, samą—na zawsze! Myśl o dziecku wypływa z odmętu, w jakim się czuje pogrążona. Jerzuś! tak—on jeden, jedyny! Do domu! do domu jaknajprędzej!...

Przeciska się teraz szybko przez tłum, zaciskając dokoła siebie poły rotundy, jak gdyby broniąc się przed pełnym zmysłowości wzrokiem męża. Natura kobieca bierze górę, Marja w gardle doznaje silnego ściśnienia, do oczu łzy jej napływają.

Dochodzi już teraz do przedsionka, który, oświetlony jasno, przedłuża się w zakręt wschodów. Tony polki huczą tu z całą gwałtownością. Rzecby można, że hałaśliwa fala wybiegła na wolniejszą przestrzeń i hula tu krzykliwie, niczem nie powstrzymywana.

Marja opiera się chwilę o ścianę. Szmer wchodzących osób przecina jej komunikację. I wówczas dopiero spostrzega Leona, który stoi przed nią, jakby zakłopotany, bez cienia uśmiechu na swej wiewiórczej twarzy.

— Dokonałaś pani cudu—mówi cichym głosem.

Marja podnosi na niego oczy, nie widzi go dobrze, gdyż łzy jej zakrywają źrenice.

— Ja?

— Tak! przemieniłaś niewiernego Tomasza w najwierniejszego wyznawcę! Widziałem i... wierzę!

— Co pan widziałeś?

— Łzy, łzy gorące, widzę je w tej chwili i wierzę, że się jeszcze płaczą po świecie.

— Ach!... przecież... ja nie płaczę!

Leon uśmiechnął się smutno.

— *Si fait!*—odparł—płaczesz pani i to tak, jak się płacze nad grobem tych, których się kocha!...

Głos jego brzmiał łagodnie, bez cienia ironji.

— Jedź pani do domu! do Jerzusia!...—wyrzekł wreszcie.

Na zaciśnięte usta Marji wybiegł uśmiech.

— Tak! Tak!—wyszeptała—do Jerzusia!

I myślą już była przy białem łóżeczku, na którem spał cicho syn je ukochany.

Nagle z po za białych firanek kołyski wyjrzała ku niej twarz mężczyzny, o czarnych poczciwych oczach, twarz spalona od słońca i chłodu, twarz ujrzana w uroczysku Wołochowskiem, w obramowaniu ożyn i paproci.

Jakby przed marą, z popiołów wstającą, drgnęła cała, nagłą trwogą zdjęta.

— Nie! nie!.. — wyrzekła półgłosem, kierując się ku wschodom.

Leon postępował obok, zdziwiony tym wykrzyknikiem.

— Co nie?—pytał natarczywie.

Marja, zmieszana, przerażona wizją twarzy Antoniego, schodziła teraz szybko po wschodach wśród fali dźwięków, które trjumfalnie z sal bazarowych aż do sieni płynęły.

. . . .

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wiednie i własnoręcznie wykonawszy z nich różne ubiorki, takowe uradowanej rozdały dziatwie.

Były tam wreszcie i lalki, i koniki, i trąbki, i inne zabawki.

Wczorajszego dnia podobna także odbyła się uroczystość w ochronie VII-ej na Pradze, 27-ej na Nowym-Świecie i 28-ej na Pańskiej.

= Kasa pożyczkowo-wkładowa.

Sprawozdanie z działalności kasy pożyczkowo-wkładowej urzędników kolei nadwiślańskiej za XIV-te półrocze, t. j. za czas od d. 1-go kwietnia do d. 1-go października 1891-go r. zostało już sporządzone i z takowego dowiadujemy się, że w d. 1-ym kwietnia 1891-go r. kasa liczyła 780 uczestników; w półroczu sprawozdawczym ubyło 28-iu, zatem w d. 1-ym października 1891-go r. pozostało 752.

Stan kasy w d. 1-ym października r. b. wynosił rs. 569 kop. 41; pożyczek wydano w półroczu sprawozdawczem rs. 47,158 kop. 45, obowiązkowych wkładów wniesiono rs. 8,588 kop. 98, w ciągu tegoż okresu wydano wkładów na rs. 5,951 kop. 97, dobrowolnych wkładów w d. 1-ym kwietnia było w kasie rs. 7,708 kop. 55, w ciągu półrocza sprawozdawczego wpłynęło rs. 1,088 kop. 52, razem rs. 8,797 kop. 7; że zaś w ciągu tegoż czasu zwrócono rs. 6,210 kop. 11, zatem w d. 1-ym października r. b. pozostało rs. 2,586 kop. 96 dobrowolnych wkładów.

Z procentu od pożyczek otrzymano rs. 2,050 kop. 81, z tego zwrócono uczestnikom procentu rs. 119, zatem ogólny dochód *brutto* wyniósł rs. 1,931 kop. 81; wydatki na administrację i kancelaryjne rozchody wyniosły rs. 656 kop. 76, czystego zatem zysku (*netto*) było rs. 1,275 kop. 5.

Czysty dochód zgodnie z § 56 ustawy kasy ma być rozdzielony między uczestników w następujący sposób:

Na dywidendę w stosunku 3.25% od obowiązkowych wkładów i 5% od dobrowolnych wkładów.

Do powyższego sprawozdania dołączony został protokuł komisji rewizyjnej, złożonej z pp. Czerwińskiego, Kotwickiego i Strachockiego.

W protokule powyższym komisja zaznacza, że rachunki osobiste uczestników niezupełnie są zgodne z rzeczywistym stanem, gdyż niektórym zapisano za dużo, drugim zaś za mało.

Pożyczek wydano nieprawidłowo na rs. 28,000, t. j. uczestnikom, którym podług ustawy nie należało wydawać, lub niedostatecznie zagwarantowanych.

Komisja wyraża opinję, że zarząd kasy nie trzyma się dość ściśle ustawy i dowolnie się rządzi, komisja wnosi zatem, aby na mającem się zebrać w niedługim czasie ogólnem zgromadzeniu uczestników kasy, wybrano komisję dla niezwłocznego przyprowadzenia do porządku ksiąg rachunków osobistych uczestników i aby toż zgromadzenie zaleciło nowemu zarządowi kasy ściśle stosowanie się do paragrafów ustawy.

= Przed likwidacją.

Wobec zapowiedzianego w tych dniach przyjazdu do Warszawy przewodniczącego w radzie kolei nadwiślańskiej, inż. St. Kossutha, zaniechane zostało wysłanie do Petersburga referatu delegatów uczestników kasy emerytalnej kolei nadwiślańskiej, wraz z memorjałem dyrektora kolei.

Po przyjeździe więc p. Kossutha, co prawdopodobnie dziś nastąpi, przedstawiona mu będzie do rozpatrzenia cała sprawa kasy emerytalnej i po wspólnej naradzie zarządu i delegatów uczestników kasy obecnej, wypracowane będzie odpowiednie przedstawienie do rady, które p. Kossuth, powracający zaraz po świętach, zabierze z sobą do Petersburga dla złożenia radzie.

W przedstawieniu powyższem zarząd kolei, zgodnie z opinją delegatów, ma zamiar prosić radę o wyjednanie w ministerjum komunikacji kasy oszczędnościowej w miejsce emerytalnej z normalną ustawą, oraz o wyjednanie gwarancji ze strony Towarzystwa kolei wypłaty z funduszów tejże pensji emerytalnych wysłużonych przez uczestników dotychczasowej kasy.

Wiedząc o żywem zainteresowaniu się p. Kossutha sprawą kasy, urzędnicy spodziewać się mogą pomyślnego końca tej palącej sprawy.

= Dwa spadki.

Obrońca prokuratorji, adwokat Perkowski, ogłasza o dwóch wakujących spadkach.

Pierwszy, dość znaczny, wynosi 6,693 rs. 15 kop. i suma ta mieści się w depozycie Banku Państwa.

Pochodzi ona po Marjannie Labe v. Labey, zmarłej w Warszawie d. 2-go lipca 1888-go r.

Drugi spadek, po Adamie Skibińskim, zmarłym w kolonji Detkens d. 31-go grudnia 1852-go r., wynosi 432 rs. 87 kop.

W razie niezgłoszenia się wylegitymowanych sukcesorów w ciągu 6-ciu miesięcy, rzeczone spadki przejdą na własność skarbu państwa.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Wspólnej pod № 50-ym Maksymiljanowi Malukiewiczowi skradziono różną garderobę wartości 277 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Marszałkowskiej pod № 112-ym Walentemu Podębskiemu skradziono pugilares z 40 rs., zegarek z dewizką, spinki złote i inne rzeczy wartości 109 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Ptasiej pod № 4-ym Wolfowi Zysmanowi skradziono różne rzeczy na sumę 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Ogrodowej pod № 52-im Stanisławowi Kamińskiemu skradziono różną garderobę wartości 120 rs.— Z mieszkania Jana Erforta przy ul. Książęcej pod № 9-ym skradziono różne rzeczy wartości 140 rs.

= Zagadkowe.

Wczoraj rano jedna z lokatorek domu pod № 26-ym przy ul. Krochmalnej, udawszy się do sąsiadki, Zofji Szwarcowej, zastała mieszkanie zamknięte, lecz klucz w zamku dowodził, iż S. znajduje się w mieszkaniu.

Gdy na pukanie nikt nie odpowiadał, wyważono drzwi i znaleziono S. bez życia.

Czy S. sama pozbawiła się życia, czy uległa wypadkowi zaczadzenia, śledztwo wyjaśni.

Zwłoki S., liczącej 55 lat wieku, zabezpieczono na miejscu.

= Rabunek.

Nocy wczorajszej ograbiono wóz handlarza, Abrahama Winawera, jadącego z masłem po szosie radzymińskiej.

Pięciu łotrów, którym Winawer nie śmiał stawiać oporu, zabrało przeszło 600 funtów masła solonego, a nadto kożuch, buty i woreczek z kilku rublami.

= Manjak.

W dniu wczorajszym zamieszkały na Kamionku Wiktor Szeryc, liczący 74 lata wieku, dwukrotnie usiłował pozbawić się życia.

Pierwszy raz wieszał się, lecz go uratowano.

W parę godzin później Szeryc wypił roztwór fosforu.

Jakkolwiek na razie niebezpieczeństwo usunięto, stan zdrowia jest groźny.

Przyczyną podwójnego zamachu jest obłęd umysłowy.

= Utonięcie.

Od trzech dni zniknął bez wieści Michał Kominiarczyk, 19-letni syn rybaka z Żerania.

Po usilnych poszukiwaniach wczoraj stwierdzono, iż Kominiarczyk, przeprawiając się łódką utonął.

Zwłok nie znaleziono.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 24-go grudnia, w magistracie m. Chmielnika, w gubernji kieleckiej, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa szydłowskiego od rs. 131.

— D. 24-go grudnia, w rządzie gubernjalnym łomżyńskim, odbędzie się licytacja na dostawę dla więzień i aresztów w gubernji łomżyńskiej materjałów na ubrania od rs. 876 kop. 92.

— Od d. 26-go grudnia do 1-go stycznia obchodzą żydzi święto Chanuka, czyli dni radosne na pamiątkę zwycięztwa Machabeuszów.

NEKROLOGJA.

Ś. p. Zofja z Popławskich KLEMCZYŃSKA,

po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 20-go grudnia r. b. W głębokim smutku pogrążeni: mąż z synem, rodzice, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23-im grudnia, t. j. w środę, o godz. **10-ej i pół** zrana, w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —1453—

B. P. Józef Anastazy Redlich,

uczeń V-ej klasy szkoły realnej w Łowiczu, syn kupca m. Łodzi, Rudolfa i Marji z Kantorowiczów, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 17, zakończył życie w dniu 19-ym b. m. w Łowiczu i tamże pochowany został, o czem pogrążeni w głębokim smutku rodzice i brat zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —18.6—

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

Wiedeń 20-go grudnia.

Od wczoraj nareszcie zima i od razu ostra, wicher dmie, śnieg pruszy, zimna 3° R.

Raul Koczalski dał wczoraj pierwszy koncert w sali Bösendorfera; wrażenie zrobił silne, podczas rapsodji Liszta przebiegały salę szepty podziwu; jeden z utworów Schumana grał atoli zupełnie fałszywie i bardzo słabo.

Arcyksiężna Stefanja wydaje księgę swoich podróży z własnemi ilustracjami.

Na wystawie teatralno-muzycznej będą Verdi i Mascagni dyrygować koncertami swoich utworów.

W Gratzu, z powodu influenzy pośpiesznie szkoły zamknięto.

Dzisiaj w nocy dokona się fakt niezmiernej wagi dla Wiednia; znikną wały miejskie a urzędy poboru akcyzy przesunięte zostaną nieomal o milę dalej, na granice nowego „wielkiego Wiednia". Równocześnie zaczyna obowiązywać nowa taryfa akcyzowa, wskutek której liczne artykuły żywności i pierwszych potrzeb od jutra stanieją.

Judic z towarzystwem swojem rozpocznie gościnne przedstawienia w „Carltheater" d. 1-go stycznia r. p. W „An der Wien" przedstawią niebawem nową operetkę Millöckera: „Sonntagskind".

Najznakomitszy niemiecko-węgierski humorysta L. Heveri wydał nowy tom: „*Regenbogen*", siedm wesołych powieści. Dzieła tego autora, którego inteligencja, wszechstronność i przedziwny talent fejletonistyczny są u was wcale nieznane, zasługują na stosowny przekład; ale jest to zadanie bardzo trudne, ażeby nie zatracić wdzięku i humoru. Toż samo odnosi się do powieści ludowych Roseggera i Ganghofera, które wyszły w zbiorowem wydaniu.

Dzisiaj wieczór rozda ks. Krechowiecki, proboszcz kościoła św. Ruprechta, gwiazdkę, ubiory zimowe, dzieciom biednych rękodzielników, którzy tu przeważnie dla zarobku przybywają. *A.*

*

Berlin 21-go grudnia.

Proboszcz u św. Jadwigi, ks. Jahnel, poświęcił dzisiaj nową kaplicę szarytek przy Niederwallstrasse 8/9. Klasztor szarytek z małych początków wzrósł do wcale poważnej instytucji. Składa się z dwóch kamienic, w których mieści się kaplica i dom zdrowia dla biednych chorych, którzy bezpłatnie są przyjmowani. Dzisiejszemu aktowi poświęcenia nowej kaplicy towarzyszyło kilku deputowanych i najwybitniejsi reprezentanci katolików tutejszych. Trzy katolickie kongregacje żeńskie, zajmujące się usługą chorych, już od długich lat tu pracują. W domu zdrowia przy Hamburgerstr. są siostry św. Boromeusza, mające dom główny na Szlązku; przy Karlstr. nr 20 mają dom jeden dominikanki; wreszcie przy Niederwallstrasse są szarytki. Nawet pisma liberalne tutejsze uznają błogą działalność sióstr. Liczba ich też stale wzrasta.

Bardzo ciekawą statystykę lekarską ogłasza nowy kalendarz medyczny Bornera na r. 1892-gi. Dowiadujemy się z niego, że jest w Niemczech 19,630 lekarzy, 806 dentystów, 4,892 aptek i 2,956 zakładów kuracyjnych. W stolicy liczba lekarzy pomnożyła się w iście zatrważający sposób. Stosunek ich do ludności jest jak 1 do 1,000. W trzech latach liczba lekarzy wzrosła o 320; od 1-go października do dnia dzisiejszego przybyło nadto 40 lekarzy. Zważyć także należy, że liczba pacjentów ciągle się uszczupla dla znacznej liczby poliklinik i t. p. W prowincjach Brandenburgji, Pomorzu i w Księztwie liczba lekarzy razem nieznacznie przenosi liczbę lekarzy tutejszych. *K.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Rzym 22-go grudnia. (*Tel. Ajencji północn.*)— Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz odwiedził króla i markiza Rudiniego. Udaje się do Aten. Król oddał wizytę Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Journal de St.-Petersbourg* dowiaduje się, że Arnold White po kilkomiesięcznym pobycie opuścił Petersburg, W sferach administracyjnych White doznał sympatycznego przyjęcia i napotkał przyjazne usposobienie dla projektów stowarzyszenia kolonizacji żydowskiej. White porozumiewał się z ministrem spraw wewnętrznych w przedmiocie kwestyj, dotyczących formowania komitetów, zapisywania wojskowych żydów, zastąpienia bezpłatnemi świadectwami emigracyjnemi dotychczasowego systemu paszportowego, oraz innych ważnych punktów.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Z powodu nieporozumienia franko-bułgarskiego, *Journal de St.-Petersbourg* oświadcza, że rząd bułgarski niezawodnie przed wydaleniem korespondenta Ajencji Havasa, nie zwrócił się do francuzkiego ajenta dyplomatycznego, co stanowi jawne naruszenie kapitulacji.

SPRAWA BARTENJEWA.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Roztrząsana już w d. 25-ym października w trzecim oddziale departamentu kryminalnego sprawa Bartenjewa była dziś przedmiotem rozpraw w tymże departamencie przy udziale 15-tu senatorów. Prezydował senator Rowiński, sprawozdawcą był senator Koni, wnioski ferował p. o. naczelnego prokuratora Żelechowski. Obrońca oskarżonego Sztenger popierał swą skargę a mianowicie żądanie zastosowania

2-ej części art. 1455-go ust. o kar. do postępku Bartenjewa, jako spełnionym w stanie nienormalnym, uniesieniu i rozdrażnieniu; dalej obrońca dowodził, iż Bartenjew ma słuszność, jeżeli domaga się, aby nie uważano go za mordercę, który działa z obmyślanym planem.

Adwokat przysięgły Andrejewski dowodził, iż niezbędnem jest powołanie ekspertów, w celu zdefinjowania stanu psychicznego Bartenjewa i Wisnowskiej w momencie przestępstwa. Obrońca zakończył swą mowę wypowiedzeniem opinji, iż łatwiej jest skasować zupełnie wyrok, aniżeli pozostawić go bez zmiany, ponieważ izba sądowa przy powtórnem rozstrzyganiu sprawy, zawsze może ukarać winnego; jeśli zaś senat nie skasuje wyroku, pozostanie przypuszczenie, że Bartenjew zabił z umysłu Wisnowską, nie będzie jednak dowodów, na czem polega właśnie owa premedytacja.

P. o. naczelnego prokuratora Żelechowski wypowiedział zdanie, iż eksperci potrzebni są jedynie wtedy, kiedy jest mowa o niepoczytalności podsądnego na zasadzie art. 92 ust. o kar. Nie było dotychczas powodu do wezwania ekspertów w celu określenia stopnia podniecenia Bartenjewa, ztąd też wywody obrońców nie zasługują na uwzględnienie. Po dwugodzinnej naradzie senat ogłosił decyzję, na mocy której skarga kasacyjna obrońcy Sztengera została odrzucona na zasadzie art. 912.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Skarga kasacyjna Bartenjewa przeciw wyrokowi warszawskiej izby sądowej, skazującemu go na ośmioletnie ciężkie roboty pozostawioną została przez senat bez skutku. (*Aj. półn.*)

NOWY MINISTER.

Wiedeń 22-go grudnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Według doniesień gazet tutejszych, dziś nastąpiło mianowanie ministrem przedstawiciela lewicy niemiecko-liberalnej hr. Kuenburga. (*Aj. półn.*)

POJEDYNEK.

Budapeszt 22-go grudnia. (*T. pr. K. W.*) — O pojedynku pomiędzy ministrem Fejerwarym i deputowanym Ugronem dzienniki podają jeszcze następujące szczegóły: Świadkami ministra byli hr. Tibor Karolyi i hr. Stefan Keglewich, Ugrona zaś posłowie hr. Gabrjel Bethlen i Kornel Abranyi. W sobotę wieczorem na żądanie świadków ministra, którzy bezwarunkowo żądali rozprawy bronią, uchwalono warunki następujące: Naprzód pojedynek na pistolety, 25 kroków dystansu, 30 sekund celowania, pistolety zwyczajne, dwukrotna wymiana kul. W razie bezskuteczności rozprawa na pałasze. Pojedynek odbył się w niedzielę w południe w koszarach Franciszka Józefa. Kule górowały. Następnie udano się do sali fechtunkowej. Pomimo panującego mrozu 6° C. zdjęto górne odzienie. Baron Fejerwary rozpoczął walkę energicznym atakiem; otrzymał płaskie cięcie przez piersi, przyparł wszakże przeciwnika aż do ściany i zranił go ostro w rękę. Lekarze stwierdzili przecięcie żyły u Ugrona, które czyni go niezdolnym do boju. Zapaśnicy, którzy i przed pojedynkiem rozmawiali ze sobą, podali sobie teraz przyjaźnie ręce. Pojedynek budził gorączkowe zajęcie we wszystkich sferach miasta. Zdaje się, że prośba ministra o dymisję, wręczona przed pojedynkiem, uznaną będzie za niebyłą. Ministra przyjęto wczoraj na posiedzeniu izby wyższej gorącemi okrzykami: Eljen!

TRAKTATY HANDLOWE.

Budapeszt 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Sejm przyjął dziś jednogłośnie wszystkie traktaty handlowe. (*Aj. półn.*)

CATENACCIO.

Rzym 22-go grudnia. (*T. pr. Kur. War.*) — Izba przyjęła 207-iu głosami przeciw 75 tak zwane *catenaccio*, podnosząc dekret o podwyższeniu niektórych ceł do znaczenia ustawy. Traktaty handlowe z Niemcami i Austrją będą roztrząsane po Nowym Roku. (*Aj. półn.*).

SPRAWA CHADOURNE'A.

Konstantynopol 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*).—Tutejszy bulgarski ajent dyplomatyczny, Vulkowicz, poufnie i prywatnie zawiadamia W. Portę o wymianie not rządu bułgarskiego z francuzkim w sprawie Chadourne'a, dodając, iż formalnego komunikatu nie czyni, ponieważ sprawa jest czysto wewnętrzną.

TARYFA FRANCUZKA.

Paryż 22-go grudnia. (*Tel. Ajencji północn.*) — Izba przyjęła projekt taryfy minimalnej, którą rząd ma nadzieję zastosować do Holandji, Belgji, Szwajcarji, Szwecji, a może i Hiszpanji.

SZKOŁY GRECKIE.

Ateny 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Uchwała bułgarskiego zgromadzenia narodowego, orzekająca, że grecki język wykładowy w niektórych szkołach rumelijskich ma być zastąpiony bułgarskim wywołała żywe protesty w tutejszem dziennikarstwie. Żąda ono, aby gabinet podjął akcję dyplomatyczną w celu utrzymania gwarantowanej autonomji szkół greckich w dawnych prowincjach tureckich. Prasa tutejsza stoi na tem stanowisku, że jakkolwiek Rumelja wcieloną została do Bułgarji, nie przestała należeć do Turcji.

PRZEWRÓT W BRAZYLJI.

Londyn 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Biuro Reutera donosi z Brazylji: W Rio Grande do Sul przyszło do starcia między wojskami związkowemi, a gwardją narodową.

Budapeszt 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Do sejmu wniesiono ustawę o podwyższeniu pensji urzędników.

Lwów 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zgromadzenie architektów i profesorów Politechniki tutejszej uchwaliło urządzenie w r. 1892-im we Lwowie międzynarodowej wystawy przemysłu budowlanego.

Wrocław 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Robotnicom wszystkich kopalń rządowych na podstawie nowej ustawy przemysłowej wymówiono zajęcie.

Poznań 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z powodu mrozu żegluga przerwana.

Bruksella 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— *Journal des Bruxelles* zaprzecza pogłoskom o dymisji ministra wojny, jen. Pontusa.

Londyn 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Członek parlamentu Hastings stawał przed sądem policji poprawczej przy Bowstreet pod zarzutem przywłaszczenia sobie 15.000 funtów. Rozprawa odłożona. Sąd odmówił przyjęcia kaucji. (*Aj półn.*).

Sofja 22-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ponieważ zachodzą wielkie trudności w zaciągnięciu pożyczki na fortyfikacje, przeto sobranje przyznało ministrowi wojny nadzwyczajny kredyt w wysokości 7 miljonów.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 22-go grudnia. (*Telegram Ajencji półn.*) — Notowania giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 mies.) 101.25 płacono, 100.70 płacono, 100.15 płacono. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące) 49.55 płacono, 49.40 płacono, 49.45 płacono Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące) 40.10 płacono, 40.— płacono, 40.05 płacono Półimperjały nowe po 8.09 w poszukiwaniu, 8.12 w zaofiarowaniu. Kupony celne po 1.62 w poszukiwaniu, 1.63 w zaofiarowaniu. Srebro 1.19 płacono, w zaofiarowaniu nie notowano. Dyskonto giełdowe $6\frac{1}{2}$%—8%. Bilety Banku Państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji $102.87\frac{1}{2}$ płacono. Bilety II-ej emisji 102.50— w poszuk. Bilety VI-ej emisji 102.25 w poszuk. 6% renta złota z r. 1883 167.— płacono, 5% renta złota z roku 1883-go 161.25 płacono, 4% pożyczka złota z roku 1889-go —.— nie notowano. 4% Pożyczka złota z roku 1890-go —.—nie notowano. 5% pożyczka wschodnia II-ej emisji 102.50 płacono, III emisji 103.— płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go 239.75 płacono. Premjówki II-ej emisji z roku 1866-go 220.50 w posz. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 199.— w poszuk., listy premjowe szlacheckie sztuki pełnoopłacone rs. 201.74 płacono. 5% renta rs. 103.— w posz.; 4% pożyczka wewnętrzna z r. 1887-go I-ej emisji 95.25 płacono., drugiej emisji —.— nie notowano, III-ej emisji .—— nie notowano, IV-ej emisji —.— nie notowano; $4\frac{1}{2}$% pożyczka wewnętrzna rs. 100.75 płacono; $4\frac{1}{2}$% listy zastawne Towarzystwa Wzajemnego kredytu ziemskiego 153.— płacono, 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 99.75 w poszukiwaniu; 5% listy zastawne wileńskie $102.37\frac{1}{2}$ płacono, 5% listy wileńskie $99.62\frac{1}{2}$ płacono. Usposobienie giełdy spokojne.

Petersburg 22-go grudnia. (*Telegr. Aj. północnej.*) — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica cicho, wagi 9 pudów 20 zołotników rs. 13 kopiejek 50 płacono, wagi 9 pudów do rs. 13.25 płacono. Żyto cicho, rs. 12.25 płacono do rs. 12 k. — z workami płacono. Owies cicho, w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 5.10 do rs. 5.80 płacono. Mąka słabiej, żytnia z okolic Moskwy od rs. 13.75 do rs. 14.50 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 54.— płacono, rs. — do rs. ——. Cukier rafinowany Königa I-go gatunku rs. 5.70 płacono, II-go gatunku rs. 5.60 płacono mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.65 płacono; mączka cukrowa mielona rs. 4.70 płacono.

Berlin 22-go grudnia. (*Telegr. pr. Kuriera Warsz.*) — Giełda dzisiejsza usposobioną była słabiej. Z Petersburga nadesłano wiadomości o słabszej tendencji, które łącznie ze sprzedażami in blanco oddziaływały ujemnie na usposobienie dzisiejszego zebrania. Na rynku rubli panowała zniżka. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały w początku posiedzenia 200.—w chwili urzędowego zamknięcia obrad 119.— i straciły następnie 25 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 1 m. 10 fen., a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 60 fen., krótki Petersburg o 1 m., długoterminowy zaś o 2 m. 10 fen. Przekazy na Wiedeń dość niejednolicie, krótkie o drobnostkę gorzej (172.05), długoterminowe zaś o 15 fen. lepiej (170.85). Listy zastawne ziemskie nie uległy zmianie, podczas gdy listy likwidacyjne obniżyły się o 20 kop. (60.—); a pożyczki wschodnie o 30 kop. Bez zmiany pozostały 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go i 6% russkie renty złote. Więcej płacono za $4\frac{1}{2}$% listy zastawne russkie, obie pożyczki premjowe russkie i kupony celne, mniej natomiast za 4% pożyczki russko-angielskie z roku 1884-go. Akcje kredytowe austrjackie spadły o $\frac{7}{8}$%. Dyskonto prywatne pozostało na wczorajszym poziomie ($3\frac{1}{4}$%). Żyto miało dziś tendencję słabą, skutkiem silnego zaofiarowania i oddawane było taniej o 3 m. w towarze gotowym i o 1 m. 50 fen. w dostawowym.

Berlin 22-go grudnia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. bank. rus. w tr. nst.	199.40	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	199.—	Akcje kredytowe	152.50
Wek. na Petersb. krót.	198.10	Weksle na Londyn kr.	20.31^5
Wek. na Petersb. dług.	195.60	" " dł.	20.25^5
Bil. ban. russk. na dost.	198.75	Żyto w tow. gotow.	238.—
Wschodnia poż. II em.	63.70	Żyto na wiosnę	230.50
Listy zast. serji I-ej	61.70		

Kursa z 21-go grudnia: 200.50, 199.60, 199.10, 197.70, 199.50, 64.—, 61.70, 153.37, 241.—, 282.—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S. B. K.* — Wolni słuchacze w uniwersytecie warszawskim nie zdają egzaminów rocznych, czyli kursowych, lecz zdać muszą odrazu egzaminy z całego kursu nauk, objętych programem wydziału. Do takiego egzaminu dopuszczeni być mogą tylko ci z pośród wolnych słuchaczów, którzy posiadają patent dojrzałości. Drugą informację podajemy osobno.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 22-im grudnia. Usposobienie targu zbożowego w dniu dzisiejszym było ospałe, dowóz wynosił 14 wagonów zboża. W ilości tej owsa było 13 wagonów i jeden wagon kaszy jaglanej. Tendencja dla żyta spokojna. Za wyborowe płacono po 135 do $136\frac{1}{2}$ kop., za średnie 131 do 134 kop., za ordynaryjne 128 do 130 kop. Usposobienie dla owsa niezmieniło się i sprzedano około 10 wagonów po 92 do do 96 kop. za wyborowy, po 85 do 90 kop. za średni i 80 do 84 kop. za ordynaryjny. Kaszy jaglanej sprzedano 3 wagony po 142 do 148 kop. za gatunek średnia. Jęczmienia sprzedano 2 wagony gatunku ordynaryjnego po 85 kop. Usposobienie dla gryki niezmieniło się, w żądaniu utrzymują się ceny 106 do 110 kop. względnie do gatunku.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 21 grudnia 1891 r.

	wyszło:		pozostaje:	
Żyta	1	wagonów	81	wagonów
Owsa	1	"	162	"
Mąki żytniej	—	"	49	"
Mąki pszennej	—	"	34	"
Kaszy jaglanej	—	"	318	"
Kaszy gryczanej	—	"	14	"
Ryżu	—	"	1	"
Pszenicy	—	"	15	"
Jęczmienia	1	"	151	"
Grochu	—	"	2	"
Gryki	—	"	4	"
Cebuli	—	"	—	"
Fasoli	—	"	4	"
Łoju	—	"	12	"
Makuchów	—	"	3	"
Mąki kartoflanej	—	"	22	"
Cukru	—	"	—	"
Rodzenków	1	"	1	"
Żelaza	—	"	—	"
Tranu	—	"	—	"
Razem	4	wagonów	873	wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Żyto . . . . . od 133 do 136 kop. za pud.
Jęczmień . . . od 100 do 108 " " "
Owies . . . . . od 90 do 96 " " "

Libawa 16-go grudnia. — Żyto (z gwarancją 120 f. hol.) bez zmiany, suche litewskie 125 kop., kurlandzkie 123—125 kop. Pszenicy; owsa, jęczmienia i hreczki nie notowano. Groch suchy słabo, na paszę 105 kop., mało russki 110 kop. Bób 110 kop. Wyka russka 83—85 kop., litewska 80—82 kop. Fasola tylko w towarze gotowym, biała od 115 do 120 kop., zielona od 130 do 125 kop. Siemię lniane bez zmiany, litewskie siedmio miarowe 14) do 145 kop., russkie siedmio miarowe 145—146 kop., stepowe 7-mio miarowe 148—150 kop., 6-cio miarowe 135—136 kop. Makuchy lniane 90 do 91 kop. Makuchy konopne, otręby pszenne i żytnie i siemię konopne bez ruchu. Lnica 110 do 120 kop. nominalnie za pud. Dowozy w d. 11-ym i 15-ym grudnia wynosiły: 14 wagonów żyta, 2 wagony jęczmienia i 212 wag. różnych innych towarów.

Gdańsk 21-go grudnia. — Pszenica krajowa miała popyt umiarkowany i pozostała niezmienioną w cenie; towar tranzytowy bez obrotu. Terminy tranzyto: na styczeń-luty 190 mar. w zaofiarowaniu, 189 m. w poszukiwaniu, na luty-marzec 192 mar. w zaofiarowaniu, 191 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 194 m. w zaofiarowaniu, 193½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 188 mar. Żyto bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na na kwiecień-maj tranzytowe 195 mar. w zaofiarowaniu, 194 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 191 mar., tranzytowego 190 Jęczmień targowano rumuński tranzyto 106 f. 135 m. za tonnę. Groch polski tranzyto na paszę 125 m., 130 m., 135 m., 139 m. za tonnę targowano. Polski bon koński tranzyto 132 mar. za tonnę płacono. Polski bobik świński 1:0 m. za tonnę targowano. Łubin polski tranzyto niebieski 46 mar. za tonnę płacono Kukurydza zielona 145 m. za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto letni obsadzony 188 m., 192 m., obsadzony rzepnicą i gorczycą 185 mar. za tonnę płacono. Rzepak polski tranzyto 235 m., russki tranzyto letni 212 m. za tonnę targowano. Siemię lniane russkie ładne 190 marek za tonnę płacono. Lnica russka tranzyto 160 m., poślednia 135 m., bardzo zanieczyszczona ziemią 115 m. za tonnę targowano. Rzodkiew russka tranzyto 205 mar. za tonnę płacono. Otręby żytnie obsadzone 5.65 marek za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 67½ mar. płacono, na grudzień 67¾ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-maj 68 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 48⁴/₇ mar. w poszukiwaniu, na grudzień 48½ mar. w poszukiwaniu. na styczeń-maj 48¾ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne. Kurs w Gdańsku 201.85 mar. za 100 rs.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 22 go grudnia 1891 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Temp. C	=	Temp. R
D. 21-go g. 9 w.	764.9	93	Z	—5.1	=	—4.0
D. 22-go g. 7 r.	761.8	95	Z	—4.8	=	—3.8
„ g. 1 pp.	760.0	100	Z	—3.8	=	—3.0

W ciągu d. 21-go b. m.) Temperatura najniższa C. —13.1 = R. —10.4; „ najwyższa C. —5.1 = R. —4.0; Wysokość wody spadłej mm. 0.0

— Notarjusz ***Stanisław Motyliński*** otworzył kancelarję ***w Grodzisku,*** w domu W-ej Dobrzańskiej pod nr. 42. 4407

KRAJ

Pismo tygodniowe, polityczne, społeczne, literackie, wychodzi w Petersburgu. Każdy numer tygodniowy zawiera od 24—32 str. dużego formatu i 16 str. dodatku powieściowego. Przedpłata 3 rs. kwartalnie. Cena pojedyńczego N-ru 20 k.

Ogłoszenia od wiersza 15 kop., na 1-ej str. 30 kop., doniesienia w tekście 40 k.

Kantor w Petersburgu: Kazańska 26, w Warszawie: Czysta 2. 1814

Świeży transport

Cygar Hawańskich

w wielkim wyborze, różnych marek, na różne ceny, otrzymał i poleca ***skład cygar Edwarda Westphal.*** Wierzbowa nr. 7, obok redakcji Kurjera Warszawskiego. 4401

NA GWIAZDKĘ

Duży wybór ***Lalek ubieranych od rs. 1 kop. 20.***

Abażury od kop. 40.

Kapturki flanelowe do teatru (nowość).

Szlafroczki, matinki, halki, płaszczyki, sukienki, garniturki, czapeczki itp. wyroby włóczkowe.

Fartuszki.

Wybór ciepłych rękawiczek i bielizny zdrowia.

Roboty gipiurowe, hafty, poduszki (haft, malowanie i aplikacja.

Przyjmuje się do szycia i znaczenia

WSZELKA BIELIZNA.

BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH

KRÓLEWSKA 6. 1673r

Cyrk przy ulicy Ordynackiej

Cyrk Ernesto Ciniselli.

Dziś, występ pana ***Władysława Pytlasińskiego*** warszawskiego ***atlety i zapaśnika*** w swoich produkcjach z ciężarami, nagrodzonego medalem złotym w ***Paryżu*** w cyrku d'Hiver w r. 1889 za zwycięztwo nad sławnym atletą ***Karolem Abs.*** Oprócz tego występ całego towarzystwa i nowozaangażowanych artystów.

Początek o godz. 8-ej wiecz. 1807r

WIELKA WYPRZEDAŻ

Gwiazdkowa

Szlafroków, Mitinek flanelowych, barchanowych, Halek, Włóczkowych wyrobów, Szali sznelowych, jedwabnych, nadto duży wybór bielizny damskiej, mezkiej i dziecinnej. Płótna Jarosławskie w sztukach i półsztukach, wyroby trykotowe, pończosznicze i t. d. ***Senatorska 26,*** wprost kościoła, w podwórzu na parterze. 1829

Teofila Fuks

Zegarki, Dewizki, Regulatory wyborne w wielkim wyborze—poleca

F. WORONIECKI

Zegarmistrz, Czysta 2.

Ceny możliwie nizkie — stałe. 1749

W handlu

Wł. NOWICKIEGO

Marszałkowska 122.

Na czas przedświąteczny w celu ułatwienia kupującym nabycia dobrego towaru po nizkich cenach, odbywać się będzie codziennie ***od dziś sprzedaż ze znacznym rabatem*** rozmaitych ***win*** zagranicznych oraz ***win*** russkich, ***likierów, rumu i araku.***

Oprócz tego firma poleca wszelkie towary kolonjalne w wyborowych gatunkach i świeże ***bakalje*** również po cenach umiarkowanych. 4416

938 Wódki z ***Jeziorka.*** Marszałkowska 114, róg Złotej i Trębacka 3.

CENY BARDZO NIZKIE.

Nagrody 20 rs.

Zgubiono 21 grudnia wieczorem papierośnicę srebrną z przedziałem na zapałki i lontem ukrytym. Papierośnica wyłożona z jednej strony złotemi literami, talismanami, napisami arabskiemi itd., z drugiej strony wyryty autograficznie poemat p. t. „Żart piękny o tabace dymnej". Adres: Krucza 7, u właściciela domu. 4475

— ***Potrzebna zaraz suma 33,000*** na 1 numer hypoteki po Towarzystwie 35,000. Wiadomość Marszałkowska 61, m. 4. 4471

Dom Bankowy

H. WAWELBERG w Warszawie

zawiadamia, że w wigilję, tj. dnia 24 grudnia, biuro jego otwartem będzie tylko do godz. 12-ej w południe. 4477

TABELA WYGRANYCH

w dziesiątym dniu ciągnienia V-ej klasy 157-ej Loterji klasycznej.

Dnia 22-go grudnia 1891-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr.	Wygrał rs.
2657	400	6372	400
2688	400	7372	400
3255	400	11369	400
3497	400	11527	1,000
4677	400	12079	1,000
5857	1,000	13963	400
6083	1,000	15241	400
6311	400	21829	4,000

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

222	6711	11673	23161
305	10128	12542	
6032	10331	17467	

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

1466	8393	16261
6118	8669	16645
6459	10070	16915
7108	10242	19442
7338	12546	22318
8372	15254	22996

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

14	2878	4541	6807	9501	11703	13648	16090	18468	20914	22726
15	96	4637	74	8	69	62	16111	77	20	34
20	2901	42	85	68	11836	69	26	79	36	48
23	5	50	96	9605	78	13817	52	94	65	67
130	23	90	6902	22	11912	68	16220	18514	66	22845
227	56	4713	9	33	14	82	46	26	82	22910
322	3106	23	48	96	31	13918	16315	18601	21021	23003
45	38	4841	7041	9722	35	14046	88	88	27	23200
595	3221	4923	7120	71	49	14105	16403	18709	60	50
678	52	57	25	77	12045	92	38	81	95	71
91	65	5023	96	9807	93	14231	72	43	21101	23313
815	3326	39	7212	65	95	35	89	18810	7	40
89	43	5124	19	82	12158	14319	16600	43	36	59
939	53	52	26	9903	72	29	36	46	21200	93
61	69	88	7311	28	86	14421	46	18951	3	23420
67	3415	5276	15	69	12232	14535	95	63	42	28
1145	84	5319	40	10026	94	40	16756	78	50	
68	3523	66	7420	46	96	81	71	86	21301	
93	27	5486	82	78	12339	89	16832	19051	36	
1313	47	99	7547	86	12448	92	35	19104	50	
78	88	5506	85	10235	64	14609	49	13	21415	
1412	3624	45	7600	74	89	14	52	74	96	
18	30	56	9	10410	12523	41	16914	19240	21541	
34	31	63	24	22	12623	58	19	66	47	
54	41	77	37	58	49	68	37	19418	52	
55	44	5638	60	10512	53	14701	1702[illegible]	22	54	
78	50	5754	7959	42	87	27	31	50	57	
1563	62	63	62	47	12701	54	52	19540	75	
1634	63	99	71	74	7	78	17222	78	90	
1712	74	5847	8056	96	8	14801	36	81	21600	
43	83	5913	79	10696	38	41	43	88	36	
1804	88	49	8167	10770	89	78	17313	19626	65	
17	3770	64	8217	10808	12833	94	19	19872	84	
74	3815	94	41	37	12900	14941	80	19903	21878	
83	23	6044	58	71	13013	61	93	98	97	
90	45	67	71	10915	26	74	17433	20008	22001	
1943	46	81	89	69	27	15065	89	55	59	
2028	3911	6114	8349	11071	93	99	17544	20147	22123	
59	14	42	51	11111	13188	15222	80	62	57	
81	15	6268	8403	11213	13206	39	17655	71	22226	
95	17	72	30	27	22	15359	78	20252	30	
2123	53	88	41	43	50	81	17765	71	31	
65	4029	6363	58	70	52	15424	17803	20311	34	
2259	44	98	99	89	69	27	22	39	79	
66	48	6402	8524	11355	71	15515	24	55	81	
93	53	12	83	66	73	16	40	20492	22306	
2302	97	40	8609	11400	76	15624	59	20507	92	
48	4121	60	77	9	13310	50	17939	10	22428	
2494	38	63	8768	20	16	60	18072	12	73	
97	92	90	76	11516	33	61	18173	14	22556	
2536	4225	6501	8810	20	72	15722	76	20602	77	
88	42	6618	41	57	74	29	86	22	89	
2634	93	77	8935	90	13459	56	18234	32	22600	
54	4312	86	9012	11623	65	15871	42	82	12	
91	18	6722	9106	54	70	80	48	20747	29	
2738	55	70	9218	69	13533	15903	99	48	57	
86	4445	92	9359	79	55	4	18328	20846	66	
90	67	93	9416	84	13630	16045	48	55	79	
2834	4519	6806	98	11701	31	52	18452	95	94	



ZAKŁADY

Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej

Leszno Nr 46 Miodowa Nr2, Złota Nr 18 Wilcza Nr 58.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia wypiekać będą strucle ***postne i maślane*** jakoteż przekładane makiem i masą migdałową i orzechową. Jutro i pojutrze wszystkie własne sklepy będą wciąż zaopatrywane świeżym i różnym towarem. Obfity wybór zaspokoi, mamy nadzieję, wszelkie żądania Szan. Publiczności. 4467

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Декабря 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).